Przedpłata
wraz
z przesełką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA
i
Administracya
we Lwowie
plac Maryacki l. 9.
Adres redaktora:
ulica Zielona l. 1.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 13. Dnia 8. Lipca 1888. **XV. rocznik.**

Odpowiedź „Przeglądowi“.

II.

W numerze 141 zamieścił znów „Przegląd“ artykuł p. n. *Propozycye co do reformy Towarzystw zaliczkowych i zarobkowych* — „ażeby po krytyce nie być dłużnym wniosków pozytywnych“.

Nie chcemy bynajmniej liczyć się do tych, którzy dlatego, że w téj i owéj ważnéj, zasadniczéj sprawie, nie zgadzają się z teraźniejszym p. Masłowskim, czynią znów z tego zasadę, ażeby potępiać z góry wszystko, cokolwiek pojawi się w jego dzienniku. Owszem, jak w pierwszym naszym artykule polemicznym, tak i dziś jak najchętniéj uznajemy dobrą wiarę i konsekwencyę *sui generis* tudzież samodzielność w poglądach autora umieszczonych w „Przeglądzie“ artykułów o sprawach stowarzyszeń udziałowych, które zwalczać mamy sobie za obowiązek. Lecz uznając lojalnie zalety jego pióra, z równą szczerością musimy też stwierdzić, że zabrawszy się do pisania z pewnem z góry powziętem uprzedzeniem, nieprzechylnem dla stowarzyszeń, stał się w krytyce jednostronnym, a we wnioskach doktrynerskim. Uderzony jakimś objawem oderwanym z życia stowarzyszeń, który mu się nie podobał (podobno historyą Towarzystwa spożywczego we Lwowie) trybem kancelaryjnym zabrał się do „aktów“ stowarzyszeń — oczywiście do tych, jakie miał pod ręką, t. j. przewertował kilka sprawozdań rocznych, a wreszcie może jaki „Rocznik stowarzyszeń“, pozakreślał kolorowym ołówkiem te ustępy, i te cyfry, które kwadrowały z formułką, jaką sobie przedtem ułożył — i dalejże referować!...

Zapomniał jednak, że *die Theorie ist grau*... Nie liczył się z tém, że stowarzyszeń udziałowych nie wymyślił pan Zgórski, lub ktoś inny, źle notowany w redakcyi „Przeglądu“, ale że zasada, na któréj one opierają się, jest uznaną przez socyologów, ekonomistów, a wreszcie przez ustawodawstwa wszystkich narodów, przodujących cywilizacyi, za najodpowiedniejszą formę organizowania z drobnych uczątków, silnych i trwałych przedsiębiorstw kredytowych i zarobkowych, że wreszcie formy wewnętrznego urządzenia stowarzyszeń — ich rachunkowość i cała manipulacya polegają na wieloletnich doświadczeniach tysięcy ludzi, którzy téj pracy poświęcają się zawodowo, że niezliczone zjazdy i komisye fachowe ustawicznie obradują i pracują nad udoskonaleniem wszelakich szczegółów, dotyczących ustroju lub manipulacyi w stowarzyszeniach: że przeto „reforma stowarzyszeń“ nie da się przeprowadzić tak łatwo, jak n. p. pisze się artykuł dziennikarski, bo nie ma w téj materyi ani jednéj myśli, tak co do głównych zasad urządzenia stowarzyszeń, jak niemniej także co do najpospolitszych szczegółów wykonawczych, która nie byłaby niezliczone razy na wszystkie strony roztrząsaną — a co więcéj znaczy, w praktyce próbowaną!

Owóż gdy „Przegląd“ lekkiem sercem rzuca swoje wnioski o reformę stowarzyszeń *in capite et membris*, a przedewszystkiem hasło: „zupełne zniesienie nieograniczonéj poręki w stowarzyszeniach“ — to czy zastanowił się nad tém, jak wyglądałoby wykonanie tego hasła w praktyce, choćby tylko w naszym kraju, gdzie jest zaledwie 130 stowarzyszeń o poręce nieograniczonej?

Nie negujemy, że obecnie, gdy instytucya stowarzyszeń udziałowych już się przyjęła w społeczeństwie, gdy kredyt ich w sferach wielkiego kapitału już ustalony, to nowopowstające stowarzyszenia nie koniecznie potrzebują już nieograniczonéj poręki. Lecz jak wszystko w ustroju spółek udziałowych, tak i owa najkardynalniejsza ich podstawa, jaką stanowi kwestya odpowiedzialności zbiorowéj członków, nie była dogmatem lub kaprysem jakiejś powagi, za którąby organizatorowie stowarzyszeń szli na oślep. Nieograniczona poręka w pierwszych czasach istnienia stowarzyszeń w każdym kraju jest koniecznością, koniecznością nieodzowną, opartą na bardzo trzeźwem i nie dającem się wyminąć uwzględnieniu realnych stosunków, które zmuszały do tego, ażeby powstającym w owéj epoce stowarzyszeniom, nadać tę, a nie inną formę ustroju. Wiadomo bowiem, z jak słabych początków powstawały pierwotnie stowarzyszenia udziałowe — tak u nas, jak i wszędzie indziéj. Łączyło się po kilka lub kilkanaście osób, z kwotą rzeczywiście wpłaconych udziałów tak drobną, że stanowiłoby to istotnie parodyę przedsiębiorstwa finansowego, gdyby za tym mikroskopijnym kapitałem zakładowym nie stała z początku nieliczna, ale mnożąca się ustawicznie garstka ludzi, ludzi całych, solidarnie, i nieograniczoną poręką materyalną za dobre kierownictwo przedsiębiorstwa odpowiadających. W tem téż tkwiła cała tajemnica potęgi stowarzyszeń, w tém jest źródło cudownego ich rozrostu! Tylko bowiem przy pomocy nieograniczonéj odpowiedzialności członków, były one w stanie, rozpoczynając od najdrobniejszych początków, nakreślać od razu wielkie cele społeczne swoim usiłowaniom — a co ważniejsza, tylko przy pomocy nieograniczonéj poręki mogły one uzyskać potrzebny im do osiągnięcia tych celów kapitał obrotowy! Wiadomo bowiem, że dawniéj tylko stowarzyszenia o nieograniczonéj poręce miały przystęp do większych zakładów finansowych w potrzebach swoich pieniężnych.

Stowarzyszenia nasze tém różnią się od zwyczajnych przedsiębiorstw finansowych, że obok strony rachunkowéj, mają na dnie swéj istoty zawsze jakąś ideę — mają one żywą duszę; istota ich opiera się na ludziach, skojarzonych z sobą braterstwem interesu, nie zaś na pieniądzach wyłącznie. Rachunek w stowarzyszeniach jest środkiem, nie celem istnienia instytucyi, a cyfry ich bilansów przedstawiają nie tylko same wyniki obrotów pieniężnych, lecz są ilustracyą większego lub mniejszego powodzenia w propagandzie owych zasadniczych celów społecznych, którym każde stowarzyszenie bez wyjątku służy. Mogą to być cele szlachetne lub nieszlachetne, rozsądne lub niedorzeczne, pożyteczne lub szkodliwe — ale zawsze nie dywidenda sama, lecz jakaś dążność zasadnicza stanowi cel ich bytu.

Otóż ztąd wynikło, że pierwsi pionierowie stowarzyszeń musieli poświęcać się im całą duszą, i ręczyć za szczerość i uczciwość swych dążności całem swojem mieniem, gdy drobiazgowemi wkładkami wypowiadali tytaniczną walkę całemu Olimpowi uprzywilejowanych potęg finansowych, wyzyskujących niegdyś bez konkurencyi miliony „małych ludzi". Ani słowa, że teraz, gdy już ci mali ludzie nauczyli się jako tako organizować się w silne instytucye, mogą to czynić z ograniczoną odpowiedzialnością. Ale ażebyśmy doszli do tego punktu, musieli nam utorować do tego drogę bojownicy, oddani téj sprawie ludowéj „z nieograniczoną odpowiedzialnością"...

Zresztą, czy komu dała się tak dalece we znaki nieograniczona poręka? Prosimy bardzo: niech nam wskaże „Przegląd" z grona blisko 80.000 członków stowarzyszeń z nieograniczoną odpowiedzialnością w Galicyi, którzy na prawdę ucierpieliby cośkolwiek wskutek téj nieograniczonéj poręki? „Przegląd" wspomina tylko o uciekinierach, którzy obawiali się, mając więcéj do stracenia, ażeby kiedyś cośkolwiek nie uronili, i dmuchając na zimne, wycofali się z Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie. Ale ani jednego dotąd nie ma u nas męczennika nieograniczonéj poręki, któryby dla niéj rzeczywiście jakąś dotkliwą poniósł ofiarę, chociaż — jak to „Przegląd" nieomieszkał wytknąć, niejedno już upadło u nas stowarzyszenie z nieograniczoną poręką. Nawet w wypadkach najbardziéj zdesperowanych, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przy ostatecznéj repartycyi strat, uczestnicy nie będą zmuszeni zapłacić więcéj, niż gdyby te zakłady były oparte na dość miernie nawet obliczonéj poręce ograniczonéj. Jeżeli zaś czasem członkowie zarządu trochę więcéj stracą, to odnieść to należy raczéj do ich ze wszech miar usprawiedliwionéj odpowiedzialności za kierownictwo mniéj oględne, jak do skutków nieograniczonéj poręki.

Niemiecki projekt nowéj ustawy o stowarzyszeniach przepisuje szczegółowo tryb postępowania przy zamianie poręki nieograniczonéj

w ograniczoną przy istniejących instytucyach. Przepisy te równają się likwidacyi stowarzyszenia z nieograniczoną poręką. Austryacka ustawa z r. 1873. nie przewiduje téj ewentualności, lecz wydane z powodu pewnego specyalnego wypadku orzeczenie najw. Trybunału uznało zamianę poręki nieograniczonéj w ograniczoną za wykonalną nie inaczéj, jak tylko w drodze formalnéj likwidacyi stow. z nieograniczoną poręką. Wyobraźmyż sobie, jakie spustoszenia powstałyby pomiędzy powoli dźwigającemi się spółkami naszemi, gdyby ni z tego ni z owego zaczęły uchwalać walne zgromadzenia silniejszych stowarzyszeń, przygotowanych lepiéj na wszelkie ewentualności, jedne po drugich likwidacyą, li tylko z powodu nieograniczonéj poręki! Co wtedy działoby się z wkładkami oszczędności, co ze zobowiązaniami bankowemi? Policzmy, jakie sumy pochłonęłyby w takim razie stemple i koszta notaryalne na protokołowanie zmienionych firm i nazwisk dyrektorów, koszta nowych druków i ksiąg? A co więcéj — policzmy, ile trupów zostałoby z téj zabawki dziwnéj i wcale niepotrzebnéj? Czy wiele stowarzyszeń przetrwałoby bez szwanku podobny eksperyment? Czy prędko powróciłoby u szerokiego ogółu zaufanie do stowarzyszeń, po podobnym przewrocie?

Zaprawdę, tylko wróg stowarzyszeń mógłby na seryo podnosić podobne hasło!

Absurdem, czystym absurdem, jest znów drugi wniosek „Przeglądu" ażeby prawo biernego i czynnego wyboru do Rad nadzorczych i Dyrekcyj w stowarzyszeniach przysługiwało tylko tym członkom, którzy wpłacą *maximum* kapitału udziałowego. Komu o kapitał tylko chodzi, dla tego stoją otworem spółki akcyjne lub komandytowe. Tam decyduje o prawach uczestnika wyłącznie wysokość włożonego przez niego kapitału. Żądać jednak, ażeby w stowarzyszeniach, których istota opiera się na solidarności interesu społecznego członków mieli prawo wyboru do Rad nadzorczych i Dyrekcyj tylko ci członkowie, którzy wpłacili maximum kapitału obrotowego, znaczyłoby tyle, co pozbawić je siły zapładniającéj, porobić z nich mieszańce, które z pewnością nie dożyłyby drugiego pokolenia. Nie byłyby to bowiem ani kapitalistyczne spółki, ani osobiste, tylko jakieś dziwolągi, pośrednie pomiędzy niemi, które też bez wielkiego mozołu zginęłyby z kretesem w czułych objęciach właścicieli „maksymalnych wkładek". „Przegląd" byłby zadowolony: „hołota" przestałaby wówczas zabawiać się w finansistów!

Trzeci wreszcie wniosek „Przeglądu" żąda, ażeby prowizyj zwłoki nie wstawiano w stan czynny w bilansach. W dobrze administrowanych stowarzyszeniach cyfra „procentów przenośnych", zawsze troskliwéj ulega rewizyi, zanim wejdzie w bilans. Otóż ma racyę „Przegląd", gdy wojuje przeciwko przeładowywaniu téj pozycyi przesadnemi sperandami na dochód z procentów zwłoki. Lecz i to prawda, że gdzie ta jedna pozycya bilansu, wytknięta przez „Przegląd", jest sztucznie wyśrubowaną, to tam i inne znajdują się grzechy i grzeszki. Ale temu już nie jest winien marny tytuł pozycyi bilansowéj, ale ktoś inny: mianowicie cały zarząd stowarzyszenia. Gdzie zaś zarząd jest roztropny, czujny i rzetelny, tam z pewnością nie kryją się owe straszne niebezpieczeństwa w pozycyi bilansowéj „procenta przenośne", o których rozpisuje się „Przegląd".

Sprawozdania lustratora Towarzystw związkowych.

Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Milówce.

Majątek Towarzystwa z dnia 19. kwietnia 1888.:

Stan bierny:

Udziały	11.191	zł. 03	ct.
Fundusz rezerwowy	1.891	„ 81	„
Wkładki oszczędności	29.180	„ 40	„
Długi Towarzystwa	500	„ —	„
Odsetki	524	„ 72	„
Rezerwa podatkowa	72	„ 52	„
Rezerwa możliwych strat	300	„ 47	„
razem	43.660	zł. 95	ct.

Stan czynny:

Pożyczki	42.397	zł. 07	ct.
Koszta administracyi	194	„ 18	„
Koszta prawne	628	„ 52	„
Ruchomości	70	„ —	„
Koszta założenia	140	„ —	„
Lokacye	161	„ 55	„
Kasa	69	„ 63	„
razem	43.660	zł. 95	ct

Stowarzyszenie to rozwija się pomału; członków liczy obecnie 724, atoli suma udziałów 11 191 zł. 03 ct. jest jeszcze ogółem mała w obec tak znacznéj liczby członków i dziesięcioletniéj działalności Towarzystwa.

Najwyższe udziały po 100 zł posiada tylko 5 członków, należałoby tedy pod względem tworzenia majątku własnego, stanowiącego ważny czynnik wzrostu Towarzystwa, rozwinąć energiczną działalność.

Dywidendę za rok 1887. wypłacono w wysokości 8%.

Fundusz rezerwowy tworzy się z wpisowego 1 zł., dotacyi z czystego zysku w wysokości 5% i z odsetek własnych; takowy znajduje się w obrocie kasowym, a wynosi obecnie 16·8% udziałów i 4·3% kapitału obrotowego.

Wkładki oszczędności w sumie 29.191 zł. 03 ct., składają się z 238 pozycyi, między którémi 183 lokacyj od instytucyj. Najwyższa wkładka wynosi 2.199 zł. 19 ct.

Przeważną część lokacyj stanowią depozyta sądowe (sierocińskie), a te wynosiły z końcem r. 1887. 14.162 zł. 52 ct. Okoliczność ta świadczy wprawdzie o wielkiem zaufaniu szczególnie ze strony sądu tamtejszego, zawiera jednak w sobie pewne niebezpieczeństwo, na wypadek zmiany usposobienia kierownika sądu. Stopa procentowa od wkładek oszczędności wynosi 5½%.

Trzymiesięczny termin wypowiedzenia wkładek oszczędności wynoszących powyżéj dwa tysięcy zł., uważamy za niedostateczny, przy znaczniejszych bowiem wypowiedzeniach naraz, w obec małych funduszów własnych, Towarzystwo popaść by mogło w chwilową niewypłacalność. Niedogodność tę usunąć należy ustanowieniem dłuższego terminu wypowiedzenia dla wkładek, wynoszących już pewną znaczniejszą kwotę, albo też wypowiedzenie uregulować w każdym pojedyńczym wypadku osobną umową, która zapisaną być musi w książeczce wydawanéj stronie.

Długi Towarzystwa stanowi jedna pozycya z kwotą 500 zł. Jestto pożyczka bezprocentowa, udzielona Towarzystwu od Zarządu dóbr arcyksięcia Albrechta przy założeniu Towarzystwa, na czas nieograniczony.

Od pożyczek udzielanych członkom pobiera Towarzystwo odsetki w wysokości 7% kwartalnie lub półrocznie z góry, tudzież prowizyą 3% w razie zwłoki.

Odsetki zaległe obliczone po koniec roku 1887. wynosiły 1.415 zł. 33 ct., wstawione zostały jednakże do bilansu tylko w połowie t. j. z kwotą 712 zł. 66 ct., czyli 1·7% kapitału obrotowego.

Pożyczki w sumie 42.397 zł. 07 ct., składają się z 671 pozycyj, w kwotach od 20—400 zł., na skrypta dłużne, akta notaryalne, ugody sądowe i w pojedyńczych wypadkach na weksle.

Termin spłaty pożyczki ustanowiony bywa w zasadzie na 6 miesięcy, po upływie zaś tego czasu, za spłatą odsetek i jednej nieoznaczonej ściśle części kapitału, prolongowaną zostaje pożyczka na dalsze 3 lub 6 miesięcy.

Maksymalną kwotę pojedyńczéj pożyczki oznacza Rada nadzorcza. Obecnie udzielane bywają pożyczki przeważnie tylko do wysokości 150 zł., kwoty wyższe zabezpieczone być muszą hipotecznie, lub też dobrowolnem opisaniem zastawniczem realności pożyczającego, w tych gminach, w których księgi gruntowe jeszcze nie są założone.

Spłata pożyczek odbywa się zwolna, a prolongaty przy minimalnéj spłacie, udzielane bywają za nadto często. Wykazu zaległości Dyrekcya nie sporządza. Postępywanie przy udzielaniu pożyczek bardzo jest oględne, podania zaś badane bywają starannie i dokładnie.

Rada nadzorcza wykonuje przy udzielaniu pożyczek ingerencyę bardzo znaczną, atoli nie bezpośrednią, lecz przy pomocy syndyka, który jakkolwiek nie jest członkiem Towarzystwa, posiada stanowczy i decydujący głos przy udzielaniu pożyczek tak dalece, że pożyczka choćby jednogłośnie przez członków Dyrekcyi uchwalona, wypłaconą być nie może, jeżeli syndyk założy „veto“. W obec takiego postanowienia, właściwie Dyrekcya nieposiała prawa uchwalania, lecz tylko proponowania pożyczki, uchwala zaś, czyli decyduje syndyk.

Niewłaściwe takie postanowienie wytknęliśmy już w numerze 17. „Związku“ z roku 1886. Dyrekcya, jako organ na mocy ustawy i statutu Towarzystwa jest za czynności swe odpowiedzialną i w sprawach zarządu majątkiem Towarzystwa, do których należy także udzielanie pożyczek, samoistnie zawiadywać powinna w ramach określonych regulaminem lub uchwałami Rady nadzorczéj. Radzie nadzorczéj zaś przysługuje tylko prawo nadzoru i kontroli nad czynnościami Dyrekcyi. Jeżeliby zaś uznano za potrzebne dodać Dyrekcyi przy udzielaniu pożyczek organu doradczego, to możnaby to uczynić w formie stałego komitetu cenzorów, lub téż uregulować w ten sposób, by w posiedzeniach dyrekcyjnych, uczestniczyli kolejno dwaj lub trzéj członkowie Rady nadzorczéj, którzy przy uchwałach dotyczących pożyczek głosowaliby wspólnie z członkami Dyrekcyi. Na żaden sposób atoli nie jest usprawiedliwionem postanowienie, iżby o udzieleniu pożyczek decydował ktoś z po za grona członków Towarzystwa, a już wcale niepraktycznem, aby w tym kierunku rozstrzygało zdanie pojedyńczego człowieka.

Zaskarżonych pozycyi jest 93 ze sumą 5.368 zł., z których wszystkie dostatecznie zabezpieczone. Wątpliwych atoli niezaskarżonych pozycyj znajduje się 2 z kwotą ogólną 160 zł Księga ewidencyi spraw egzekucyjnych jeszcze nieuregulowana.

Koszta administracyjne bardzo są skromne, płace 3 członków Dyrekcyi wynosiły w roku 1887. 420 zł., a suma wydatków 507 zł. 84 ct., czyli 1·1% kapitału obrotowego. Wynagrodzenie członków Dyrekcyi jest naszem zdaniem zanadto skromne, wobec wymaganéj od pojedyńczych jéj członków pracy i odpowiedzialności za całość interesów Towarzystwa Wobec znacznéj dywidendy, wypłaconéj jeszcze i za rok 1887. w wysokości 8%, przy obniżeniu takowej do normalnej wysokości 5% lub 6%, mogłoby być wynagrodzenie Dyrekcyi odpowiednio podwyższone i uregulowane, w którym to wypadku wymagaćby można od jéj członków więcéj dokładnego i prawidłowego prowadzenia biura.

Urządzenie biura pozostawia wiele do życzenia. Protokołu podawczego Towarzystwo nie ma, protokoły z posiedzeń Dyrekcyi nie bywają spisywane, akta i korespondencye nie znajdują się odpowiednio uporządkowane i fascykułowane. Jako największy zaś błąd uważać musimy układanie bilansów tylko na podstawie ksiąg, nie zaś na podstawie szczegółowych inwentarzy ze wszystkich działów, które jedynie stanowią podstawę bilansu, a wyłącznie dają możność łatwej kontroli i zbadania prawdziwości cyfr wykazanych bilansem. Wobec braku tych alegatów także i bilans za rok 1887. sprawdzić nie podobna, a potwierdzenie komisyi kontrolującéj, że „rachunki i bilans w porządku znaleziono“, nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia. Zamknięcie pojedyńczych rachunków z końcem roku, również nie zestawione według wzorów zalecanych przez „Związek“ na podstawie rezolucyi VIII. ogólnego zgromadzenia, uchwalonéj dnia 9. grudnia 1882. roku. Zmiana dotychczasowéj praktyki w tym kierunku, zaleconą została Dyrekcyi jak najusilniéj.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu czerwcu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

„*Bank kredytowy i przemysłowy w Czortkowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — po polsku, — „Credit- und Gewerbe-Bank in Czortków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — po niemiecku. — Statut z d. 3. listopada 1887. — Celem przedsiębiorstwa jest dostarczanie swoim członkom, za pomocą wspólnego kredytu, potrzebnych im do przemysłu i gospodarstwa pieniędzy, jakotéż przyjmowanie towarów i innych produktów od członków, do przechowywania takowych we własnych, lub wynajętych do tego spichlerzach i magazynach. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony. Członkami dyrekcyi są następujący pp.: Jakób Bikel jako dyrektor, Dawid Schwebel jako kasyer, Izrael Leib Weisman jako zastępca kasyera i Mojżesz Sonenschein jako kontrolor. Ogłoszenia od Stowarzyszenia pochodzące, podawane będą do publicznéj wiadomości plakatami, rozlepianémi w miejscu. Poręka członków ograniczoną jest do potrójnéj wysokości udziału deklarowanego. Firmę Towarzystwa popisywać będą prawnie, oprócz dyrektora przewodniczącego, jeszcze inni dwaj członkowie dyrekcyi. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu. Uchwała z dnia 19. maja 1888. l. 8811).

„*Wyrób i sprzedaż szat liturgicznych Towarzystwa chrześcijańskiego w Żmigrodzie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. Statut z dnia 8. września 1887. — Celem Towarzystwa jest wyrabianie i prowadzenie handlu szatami liturgicznémi, jako to: ornatami, kapami, chorągwiami, bielizną kościelną i innémi przyborami liturgicznémi obrządku rzymsko i grecko katolickiego. Dyrekcya składa się z trzech członków, a to pp.: ks. Walentego Wojtalika dyrektora, Floryana Obmińskiego kontrolora i Ignacego Kopycińskiego magazyniera; tudzież z zastępców pp.: Jana Ujwarego zastępcy kontrolora i Tomasza Myczkowskiego zastępcy magazyniera. Udział każdego członka wynosi 100 zł. i powstaje przez wpłatę jednorazową zaraz przy przystąpieniu do Towarzystwa, lub przez uzupełnienie ratami miesięcznémi, które nie mogą wynosić mniéj jak 10 zł. Odpowiedzialność członków za zobowiązania Towarzystwa, rozciąga się do wysokości potrójnego udziału. Do ważności podpisu firmy Towarzystwa potrzeba przynajmniéj 2 członków dyrekcyi. Ogłoszenia publiczne, pochodzące od Towarzystwa, umieszczane będą w jednem z krajowych pism. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu. Uchwała z d. 28. marca 1888. l. 886).

„*Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Husiatynie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — po polsku, — „Creditverein für Handel und Gewerbe in Husiatyn, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — po niemiecku. Statut z dnia 16. stycznia 1888.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu kredytowego, celem uzyskania za pomocą spólnego kredytu środków pieniężnych, potrzebnych członkom do ich handlu i przemysłu. Członkami dyrekcyi są następujący pp.: Nathan Wechsler jako prezes, Mojżesz Eisen jako pierwszy zastępca prezesa, Akiba Rauch jako drugi zastępca prezesa i Jakób Eisen jako sekretarz. Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za wszelkie zobowiązania, przyjęte przez stowarzyszenie, aż do potrójnéj wysokości swego subskrybowanego udziału. Dyrekcya podpisuje prawnie za stowarzyszenie, jeżeli przynajmniéj dwóch członków Dyrekcyi podpisy swe pod wyciśniętą stampilią położą. Ogłoszenia stowarzyszenia odbywają się przez afigowanie na publicznem miejscu. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu. Uchwała z dnia 19. maja 1888. l. 3.689).

„*Karpatska kramnycia w Jabłonowi*, towarystwo zaregistrowane z obmeżenoju porukoju“. — Statut z dnia 11. marca 1888. Stowarzyszenie to jako gospodarczo-zarobkowe o niezwartéj ilości członków ma za cel, by drogą korzystnego nabywania i sprzedaży towarów i płodów krajowych i zagranicznych, przyjść w pomoc swoim członkom, jakotéż zakładanie sklepików po wsiach, miastach, a w szczególności tam, gdzie tego okaże się potrzeba, oraz pośredniczenie przy zakupnie i dostawie towarów dla sklepiku, tudzież dostarczanie funduszów

potrzebnych do prowadzenia handlu. W skład dyrekcyi wchodzą pp.: Kiryło Gacyk jako dyrektor kierownik, Aleksy Slusarczuk, jako dyrektor kasyer, i Szymon Pawluk jako dyrektor kontrolor; tudzież zastępcy pp.: Aleksy Tomyn, Piotr Romaniuk i Julian Kisielewski. Udział każdego członka wynosi 5 zł., odpowiedzialność zaś członków za zobowiązania stowarzyszenia jest ograniczoną do wysokości podwójnego udziału. Firmę stowarzyszenia podpisuje prawnie dwóch członków dyrekcyi, przez umieszczenie swych podpisów pod wyciśniętą stampilią. Obwieszczenia wychodzące od stowarzyszenia, publikowane być mają w dziennikach. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi. Uchwała z dnia 15. maja 1888. l. 4.844).

„Huculska spilka promysłowa w Kołomyi, towarystwo zarejestrowane z ohranyczenoju porukoju". — Statut z dnia 24. kwietnia 1888. Celem przedsiębiorstwa jest pośredniczenie w rozwoju gospodarskim i domowym, jakoteż wszelkiego innego rodzaju w przemyśle, między ludnością huculską i pobliskich stron, a głównie zajmowanie się sprzedażą wyrobów przemysłowych i podanie producentom pomocy do polepszenia i ulżenia ich produkcyi, jakoteż i zbytu. Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony. Członkami rady zawiadowczej są pp.: dr. Mikołaj Fedorowicz jako przewodniczący, Teofil Gruszkiewicz jako zastępca przewodniczącego, ks. Mikołaj Łepki, Piotr Korczyński, Walery Kryciński, Seweryn Daniłowicz, Antoni Tyszyński i Julian Kisielewski; zastępcami zaś pp.: Michał Holeńko i Teodor Wieliczko. Podpis za stowarzyszenie uskutecznia rada zawiadowcza w ten sposób, że pod firmą Towarzystwa podpisuje przewodniczący lub tegoż zastępca i jeden członek Rady nadzorczéj. Udział pojedyńczego członka wynosi 5 zł.; odpowiedzialność zaś członków za zobowiązania Towarzystwa, nie przekracza wysokości deklarowanego udziału. Ogłoszenia pochodzące od Towarzystwa, podawane będą do wiadomości członków w czasopismach publicznych, przeznaczonych na ten cel przez radę zawiadowczą. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi. Uchwała z dnia 2. czerwca 1888. l. 5.868).

Zmiany w Dyrekcyi:

„Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc" w Makowie, zarejestrowane z poręką nieograniczoną". — C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 28. kwietnia 1888. wpisany został nowo obrany zastępca kasyera p. Franciszek Kopetschny, w miejsce ustępującego p dra. Błażeja Uchacza. (Uchwała z dnia 5. maja 1888. l. 2 251).

„Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 18. marca 1888. wybrani zostali w miejsce dotychczasowéj dyrekcyi następujący pp.: Piotr Acht dyrektorem, Jan Rudnicki kasyerem i Ignacy Smutny kontrolorem; tudzież zastępcami pp.: Erazm Kozłowski zastępcą dyrektora, Adam Michniewicz zastępcą kasyera i Stanisław Gaweł zastępcą kontrolora. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach. Uchwała z dnia 19. maja 1888. l. 2.487)

„Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte w dniu 4. marca 1888. zatwierdziło wybór członków dyrekcyi na następne trzechlecie, dokonany przez radę nadzorczą, a to następujących pp.: Arnolda Kubla dyrektorem, Lazara Lehrfreunda kasyerem i Eliasza Rissa kontrolorem. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 2 czerwca 1888. l. 22.232).

„Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką nieograniczoną". — Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 25. marca 1888. wybrano do dyrekcyi na dalsze trzechlecie następujących pp.: Jana Kapuścińskiego jako dyrektora, Erazma Świstalskiego jako zastępcę dyrektora, Lubina Więckowskiego jako kasyera, Teodora Mokrzyckiego jako zastępcę kasyera, Leopolda Korytowskiego jako kontrolora i Adolfa Schmida jako zastępcę kontrolora. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 2. czerwca 1888. l. 22.233).

„Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na posiedzeniu rady nadzorczéj odbytem dnia 28. marca 1888. wybrano nowych członków dyrektorów na trzy lata, a mianowicie pp.: Władysława Terenkoczego, Feliksa hr. Dzieduszyckiego i Teofila Merunowicza na dyrektorów, tudzież p. Włodzimierza Chaberskiego na zastępcę dyrektora. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 2. czerwca 1888. l. 22.631).

„Kasa handlowa i przemysłowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte w dniu 15. marca 1888. wybrało w miejsce ustępującego p. Izraela Józefa Schatza, dyrektorem p. Judę Wachsa, zaś na miejsce dotychczasowego kasyera p. Judy Wachsa — kasyerem p. Chaskla Adlera; następnie obrano w miejsce dotychczasowego zastępcy kasyera p. Ozyasza Lustmana, zastępcą kasyera p. Mayera Teichberga. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach. Uchwała z dnia 19. maja 1888. l. 2.486).

„Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych zanotował przy powyższej firmie następujący wybór członków dyrekcyi na dalsze trzechlecie a to pp.: ks. Filemona Reszetyłowicza jako dyrektora, Jędrzeja Bałtarowicza jako kasyera, Stanisława Burligi jako kontrolora, dra. Kazimierza Podlewskiego jako zastępcy dyrektora, Jana

Baltarowicza jako zastępcy kasyera i *Józefa Wolfa* jako zastępcy kontrolora. (Uchwała z dnia 12. maja 1888. l. 2.672).

„*Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 29. marca 1888. wybrano w skład dyrekcyi na przeciąg reszty trzechlecia, na opróżnioną posadę kontrolora, p. Jerzego Pytlika dotychczasowego zastępcę kasyera, zaś na miejsce tegoż p. Feliksa Sienickiego. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu. Uchwała z dnia 23. 1888. l. 5.287).

Zmiany statutu:

„*Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na ogólnem zgromadzeniu odbytem w dniu 15. kwietnia 1888. uchwalono zmianę §§. 52, 54, 59, 61 i 63 statutu, dalej zatwierdzono wybór p. Adolfa Mussila na członka dyrekcyi, w miejsce ustępującego dyrektora Oskara Kreysera, a p. Jana Żółkiewskiego na zastępcę dyrektora. (C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 9. czerwca 1888. l. 23.244).

Rozwiązanie Towarzystw:

„*Spółka mleczarska w Rzeszowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie czyni wiadomo, że z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych powyższą firmę wykreślił. (Uchwała z dnia 19. kwietnia 1888. l. 2.707).

Wiktor Żabka, b. magazynier znajdującego się obecnie w likwidacyi Towarzystwa handlu skór we Lwowie, które on doprowadził do ruiny przez sprzeniewierzenie około 40.000 zł. został ujęty w Winnikach pod Lwowem, i z tamtąd odstawiony do więzienia śledczego przy krajowym sądzie karnym we Lwowie. Znaleziono przy nim 1 zł. 40 ct. Po ucieczce ze Lwowa tułał się on przez jakiś czas bez celu po kraju, był podobno w Czerniowcach, potem znów zwrócił się ku Lwowu, aż został schwytany.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1887.

32. Zakopane. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 328·69. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 22·20, z rachunku kosztów administracyi i podatków 213·38, czysty zysk 93·11; razem 328·69. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 6.617·—, odsetki zaległe (zwłoki) 13·08, koszta ruchomości 199·73, zaliczki procesowe 1·11, lokacya 800·—, gotówka 96·66; razem 7 727·58. Stan bierny: udziały 2.322·85, wkładki na rachunek bieżący 2.902·53, długi zaciągnięte 2.050·—, odsetki naprzód pobrane 125·43, fundusz rezerwowy 233·66, czysty zysk 93·11; razem 7 727·58. Ilość członków 197. Ogólny ruch kasowy 14 468·64.

33. Skałat. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.274·45, z rachunku zysków za r. 1886. 7·44; razem 2.281·89. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 85·—, z rachunku kosztów administracyi 93·70; z rachunku kosztów podatkowych 1.191·42, czysty zysk 911·77; razem 2.281·89. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 21.133·64, odsetki należne i zaległe 140·08, koszta urządzenia i ruchomości 235·—, koszta sądowe 80·64, koszta administracyi 381·41, gotówka 208·29; razem 22.179·06. Stan bierny: udziały 11.990·55, fundusz rezerwowy 1.327·—, rezerwa strat 50·—, wkładki oszczędności 6.961·08, odsetki naprzód pobrane 930·42, dywidenda z r. 1883—6. 8·24, czysty zysk 911·77; razem 22.179·06. Ilość członków 281. Ogólny ruch kasowy 142.977·38.

bnych dat, udzielając wypełnione kwestyonarze, jakoteż zamawiając znaczniejszą ilość egzemplarzy „XIV. Rocznika“.

Zamówienia i przedpłata przyjmują się od dnia niniejszego ogłoszenia w redakcyi „Związku“.

Cena jednego zamówionego egzemplarza „Rocznika“ wynosi 1 zł. 20 ct., a po wyjściu nakładu kosztować będzie 1 zł. 50 ct.

Dotąd otrzymaliśmy dopiero 96 wypełnionych kwestyonarzy na 260 rozesłanych — upraszamy przeto jak najusilniéj o spieszne nadesłanie takowych, ponieważ zamierzamy wydać „XIV. Rocznik“ w najkrótszym czasie.

„XIV. Rocznik stowarzyszeń zaprenumerowali dotąd: 40. Tow. zal., Sieniawa 1 egz.; 41. Stow. oszcz. i zal. I. ogól. Tow. urzęd., Przemyśl 1 egz.; 42. Tow. wzaj. kred., Lwów 2 egz.; 43. Tow. oszcz. i kred., Drohobycz 1 egz.; 44. Tow. kred. „Oszczędność“, Tłumacz 3 egz.; 45. Tow. kred. i oszczęd., Stryj 1 egz.; 46. Pow. Tow. zal., Głogów 1 egz.; 47. Tow. zal., Rohatyn 4 egz.; 48. Tow. wzaj. kred., Kraków 10 egz.; 49. Tow. zal., Mościska 3 egz.; 50. Tow. kred., Budzanów 1 egz.; 51. Tow. zal., Komarno 3 egz.; 52. Tow. tkaczy, Komarno 1 egz.; 53. Spar & Vor. Ver., Zabłocie 5 egz.; 54 Tow. zal., Jasło 1 egz.; 55. Bank zal., Delatyn 2 egz.; 56. Tow. zal., Drohobycz 3 egz.; 57. Tow. zal., Limanowa 2 egz.; 58. Tow. ochr. wł. ziem., Limanowa 1 egz.; 59. Tow. zal., Mielec 2 egz.; 60. Kasa zal. rzem. i rol., Przemyśl 3 egz.; 61. Tow. zal., Bełz 1 egz.; 62. Tow. oszcz. i kr. urzęd. i sług. kolei Kar. Ludw., Lwów 1 egz.; 63. Tow. handlu skór, Sędziszów 1 egz.; 64. Tow. zal., Bircza 5 egz.; 65. Vorschuss & Cred. Ver., Skałat 1 egz.; 66. Tow. zal., Grybów 1 egz.; 67. Tow. zal., Dobromil 1 egz.; 68. Tow. zal., Ustrzyki dolne 1 egz.; 69. Tow. zal., Cieszanów 2 egz.; 70. Stow. poż. i oszcz., Krynica 1 egz.; razem z poprzedniemi 260 egz.

Wydawnictwo: *„Roczników stowarzyszeń“.*

VI. Zamknięcie rachunków

funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1887/8.

1. Rachunek zysków i strat.

Zyski:

1. Zysk przeniesiony z r. 1886/7.	18·17
2. Procenta przenośne z r. 1886/7.	15·—
5. Procenta dopisane od wkładek	857·97
4. Procenta od rachunku bieżącego	33·09
5. Procenta zwłoki	4·97
6. Procenta zapłacone	97·80
7. Procenta zaległe	20·—
8. Wpisowe	25·—
9. Odpisane udziały l. 35. 54. 58.	554·39
	1.626·39

Straty:

1. Wydatki kancelaryjne i portorya	3·89
2. Nadwyżka do podziału	1.622·50
	1.626·39

2. Bilans (przed rozdziałem nadwyżki).

Stan czynny:

1. Lokacye:	*a)* Kasa zal., N. Sącz	711·14	
	b) Tow. zal., Drohobycz	1.902·84	
	c) „ zal., Bircza	1.320·67	
	d) „ „ Limanowa	1.300·71	
	e) „ „ Rohatyn	1.278·01	
	f) „ „ Radziechów	1.268·94	
	g) „ „ Bobrka	1.247·60	
	h) Pow. Tow. zal., Lwów	1.741·68	
	i) Bank zal., Stanisławów	1.130·66	
	j) Tow. zal., Mościska	1.113·16	
	k) „ „ Łańcut	572·33	
	l) Tow. zal., Gorlice	563·85	
	m) lokacya hypoteczna	1.020·—	15.171·59
2. Rachunek bieżący Tow. zal. we Lwowie			204·13
			15.375·72

Stan bierny:

1. Udziały uprawnione do dywidendy	13.753·22
2. Nadwyżka do podziału	1.622·50
	15.375·72

We Lwowie dnia 1. lipca 1888.

Władysław Terenkoczy.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Teofil Merunowicz.*

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.